

Sygn. akt II AKa 268/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Alina Kamińska (spr.)
Sędziowie	SSA Jacek Dunikowski SSA Andrzej Czapka
Protokolant	Barbara Mosiej

przy udziale Beaty Kwiećkowskiej - Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku del. do Prokuratury Apelacyjnej

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014 r.

sprawy **P. I.**

oskarżonego z art.280§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 17 października 2013 r. sygn. akt III K 97/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przy zastosowaniu art. 60§2 k.k. i art. 60§6 pkt 2 k.k. wymierzoną oskarżonemu P. I. karę pozbawienia wolności nadzwyczajnie łagodzi do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy.

II. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. O. kwotę 738 zł, w tym 138 zł podatku VAT, tytułem kosztów obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym.

IV. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 zł, tytułem opłaty za II instancję i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 17 października 2013r. oskarżonego P. I. uznał za winnego tego, że:

w nocy 18 stycznia 2013 roku w B. dokonał rozboju na osobie B. S. w ten sposób, że trzymając przed sobą w ręku nóż, ostrzem skierowanym w stronę B. S. i grożąc mu pozbawieniem życia zażądał od niego wydania pieniędzy w kwocie 50 zł i po spełnieniu przez pokrzywdzonego tego żądania zabrał te pieniądze w celu przywłaszczenia, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne

przestępstwo podobne, przestępstwo z użyciem przemocy, tj. czynu z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na mocy tych przepisów skazał go, wymierzając mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. O. kwotę 960 zł, wraz z należnym od tej kwoty podatkiem VAT w wysokości 23% tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu.

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację od przedmiotowego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej kary na mocy art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 k.p.k. rozstrzygnięciu zarzucił:

rażącą niewspółmierność (surowość) kary orzeczonej w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności wskutek nieprawidłowego ustalenia stopnia zawinienia oskarżonego, w tym zwłaszcza powodów przestępczego zachowania podsądnego, jak też uznania nadmiernej społecznej szkodliwości czynu, zwłaszcza wobec faktu, iż zachowanie P. I. ograniczyło się jedynie do groźby użycia przemocy, zaboru niewielkiej kwoty, którą pokrzywdzony wkrótce odzyskał, a nade wszystko, wobec pojednania stron i pieniężnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary do 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelację obrońcy oskarżonego uznać należy w części za zasadną, a to mianowicie w takim zakresie, w jakim dąży do osiągnięcia skutku w postaci nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Na wstępie stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy rozpoznał niniejszą sprawę wszechstronnie, wyprowadzając trafne i logiczne wnioski tak co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia, jak też i samego sprawstwa P. I.. Stanowisko swoje należycie uzasadnił wskazując, jakie dowody i dlaczego uznał za obciążające oskarżonego, a którym odmówił wiary. W rozumowaniu tym nie sposób dopatrzeć się żadnych błędów, luk lub niejasności.

Żadna ze stron ustaleń tych de facto nie zakwestionowała i także zdaniem Sądu Apelacyjnego są one prawidłowe.

Za słuszną uznać natomiast należy argumentację obrońcy wskazującą na nadmierną surowość orzeczonej wobec oskarżonego kary w rozmiarze 3 lat pozbawienia wolności i odwołującą się do możliwości zastosowania wobec tego sprawcy regulacji przewidzianej treścią art. 60 k.k.

Zgodzić się bowiem należy ze stanowiskiem apelującego, że sąd I instancji koncentrując się na stronie przedmiotowej czynu i eksponując jego społeczną szkodliwość wymogom prewencji generalnej nadał priorytetowe znaczenie.

Tymczasem przypomnieć w tym miejscu należy, iż zasada indywidualizacji kary w powiązaniu z zasadą humanitaryzmu i szczegółowymi dyrektywami jej wymiaru, wymaga, aby w każdej sytuacji, na każdym etapie procedowania sądy orzekające uwzględniały indywidualne cechy i warunki osobiste sprawcy nie tylko w odniesieniu do okoliczności czynu, ale też oceniały je w aspekcie jego zachowania po popełnieniu przestępstwa, ze szczególnym uwzględnieniem tychże kryteriów w dacie wyrokowania.

Pomimo, że w realiach tej sprawy Sąd Okręgowy wymierzając P. I. karę wziął pod uwagę, zgodnie z treścią art. 53 k.k., wszystkie okoliczności mające wpływ na jej wymiar, tj. zarówno obciążające, jak i łagodzące, jak też dokonał ich analizy w aspekcie możliwości zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, to jednak – zdaniem Sądu Apelacyjnego – za małe znaczenie i uwagę przypisał tym ostatnim, co finalnie przełożyło się na zaniechanie wdrożenia postulowanej już na tym etapie przez obronę, tej szczególnej regulacji.

Co więcej, za okoliczności szczególnie obciążające uznał dopuszczenie się przez oskarżonego przedmiotowego czynu w czasie, kiedy korzystał on z formy probacji określonej dyspozycją art. 78 k.k.

Natomiast jak wynika z informacji nadesłanej z Krajowego Rejestru Karnego okres próby związany z zastosowaniem wobec P. I. warunkowego przedterminowego zwolnienia upłynął z dniem 8 kwietnia 2011r. (vide k. 306-307), co nawet przy uwzględnieniu treści art. 82 § 1 k.k. (wydłużenia możliwości odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia o kolejne 6 miesięcy) dawało asumpt do uznania, iż w dacie popełnienia czynu, tj. w dniu 18 stycznia 2013r., okres tej formy probacji minął pomyślnie.

Stąd też przy wymiarze kary nie negując stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa przypisanego oskarżonemu, jak też jego uprzedniej karalności, w tym w warunkach art. 64 § 1 k.k., należy mieć jednakże ten fakt na uwadze, jak też bezsporną okoliczność, że chociaż P. I. działał umyślnie, to jego zachowanie nie tylko nie było przemyślane, ale też nie charakteryzowało się szczególną formą przemocy, ani też szczególną agresją nakierowaną na pokrzywdzonego, co jest rzeczą znamionną dla sprawców realizujących znamiona czynów spenalizowanych treścią art. 280 § 2 k.k.

Jeśli się nadto zważy, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, pojednał się z pokrzywdzonym, na każdym etapie postępowania wyrażał szczery żal i skruchę, uznać należy, przy niewielkiej wartości mienia będącego przedmiotem zaboru, iż w realiach tej sprawy, w odniesieniu do osoby oskarżonego, zaistniały szczególne względy predysponujące do zastosowania regulacji przewidzianej art. 60 § 2 k.k.

Jest to tym bardziej zasadne, że oskarżony aktualnie podjął starania zmierzające do uregulowania swojej sytuacji życiowej – podjął terapię i pracę, finansowo pomaga rodzinie, a w najbliższym czasie zamierza położyć się do szpitala na zabieg wszycia esperalu (vide k. 325v).

Okoliczności te, o ile dawały asumpt do nadzwyczajnego złagodzenia kary i orzeczenia jej w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy, co winno być już dostateczną dolegliwością wobec sprawcy uwzględniającą uwarunkowania niniejszej sprawy, o tyle nie mogły stanowić skutecznych argumentów legitymujących do wyprowadzenia tezy o zasadności zastosowania postulowanej przez obrońcę formy probacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dalsze łagodzenie kary przy zastosowaniu regulacji przewidzianej treścią art. 69 k.k. pozostawałoby w opozycji z dotychczasowym trybem życia oskarżonego stanowiąc daleko idącą i niezasadną „premię”.

Wbrew supozycjom apelującego nie można bowiem uznać, aby same okoliczności zaistniałe po inkryminowanym zdarzeniu i postawa, którą tenże prezentował w toku procesu predysponowały do wyprowadzenia tezy o istnieniu pozytywnej prognozy kryminologicznej statuującej byt wyżej wskazanej instytucji.

W kontekście omawianego zagadnienia skarżący nie dostrzega tak istotnej kwestii jak uprzednia karalność oskarżonego, dopuszczenie się przestępstwa w warunkach art. 64 § 1 k.k., co w sytuacji gdy P. I. popełniając czyn będący przedmiotem niniejszego osądu, był już osobą dojrzałą, dysponującą odpowiednim zasobem wiedzy i doświadczenia życiowego, od której można wymagać właściwej postawy, zwłaszcza w aspekcie jego uprzednich doświadczeń związanych z pobytem w zakładach karnych jednoznacznie wyklucza możliwość uznania apelacji w tej części za trafną.

Rozważywszy powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, o kosztach obrony z urzędu rozstrzygając na podstawie § 14 ust.2 pkt.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

W sytuacji, gdy oskarżony podjął aktualnie zatrudnienie, po myśli art. 636 § 1 k.p.k. i na zasadzie odnośnych przepisów ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasadnym stało się jego obciążenie kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

(...)(...)